

## NADZIEJA I CIERPLIWOŚĆ

Zbawienne jest przykazanie naszego Pana i Mistrza: "Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony", a także: "Jeżeli będziecie trwać w mojej nauce, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli".

Bracia umiłowani! Została nam dana nadzieja prawdy i wolności. Trzeba nam więc trwać w cierpliwości, by wiara i nadzieja mogły przynieść owoc.

Bo nie szukamy przecież chwały tego świata, ale dążymy do przyszłej, stosownie do pouczenia danego nam przez Pawła Apostoła: "W nadziei już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której spełnienie już się ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy". Tak więc trzeba nam trwać w cierpliwości i czekać, abyśmy się stali tym, czym jesteśmy, a także otrzymali od Boga to, czego wyczekujemy i w co wierzymy.

Ten sam Apostoł zachęca do cierpliwości sprawiedliwych, którzy wytrwale gromadzą u Boga skarby swoich zasług, by tam dla nich owocowały, i tak mówi: "A zatem, dopóki mamy czas, czynmy wszystkim dobrze, a zwłaszcza naszym braciom w wierze. W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony". (Sw. Cyprian, Godz. Czyt. Sobota 2 Tydz. Adw.)

**RORATY** PRZYJDŹ!!!  
**7 rano** PRZYJDŹ!!!

## Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca. Po sumie nabożeństwo Eucharystyczne.
- ❖ Dzisiaj także na każdej Mszy święcenie opłatków na stół wigilijny. Opłatki można nabywać w zakrystii lub sklepiku. W tygodniu po roratach w zakrystii lub w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania. Ofiary składane za opłatki są przeznaczone na utrzymanie parafii w tym trudnym czasie pandemii.
- ❖ Dzisiaj przeżywamy dzień solidarności z kościołem na Wschodzie. Do puszek po chórem możemy składać ofiary na wsparcie naszych rodaków, którzy remontują i odbudowują świątynie dzięki naszej pomocy.
- ❖ W przyszłą niedzielę różaniec fatimski o godz. 17<sup>15</sup>
- ❖ Dziękuję grupie parafianek za posprzątanie kościoła. Zapraszam chętnych do pomocy w najbliższy piątek o godz. 17<sup>00</sup>.
- ❖ Osoby, które mogłyby ofiarować godzinę adoracji w tym tygodniu prosimy o zgłaszanie się do zakrystii.



# WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595;  
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

II NIEDZIELA ADWENTU

6 grudnia

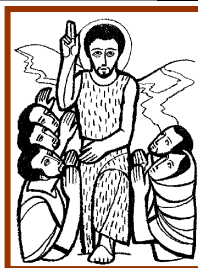
423'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Iz 40,1-5.9-11 \* Ps 85 \* Czytanie II: 2 P 3,8-14.

Ewangelia: Mk 1, 1-8



**P**oczątek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotowuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki. Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się

szazańcą i miodem leśnym. I tak głosił: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”.

*Oto słowo Pańskie*

## REWOLUCJA DUCHOWA

Jan jest zwiastunem największej rewolucji w dziejach świata. Zapowiada przyjście Tego, który zbawi człowieka i dokona rzeczy niemożliwej: pokona śmierć, piekło i szatana. Dziwny to jednak rewolucjonista. Nie biega po ulicach, nie wyklina ludzi, nie tworzy bojówek, nie wydaje bibuły, nie podkłada bomb, nie dąży do przejęcia władzy. Idzie na pustynię i mówi nie tylko słowem ale całym swoim życiem: „Przygotujcie drogę Panu!”

W świętym czasie adwentu przygotowujemy serca na spotkanie z przychodzącym Zbawicielem świata. Przygotowujemy się na święta Bożego Narodzenia. Wiemy, że różni ludzie różnie pojmują przygotowanie do świąt. Supermarkety przygotowały atrakcyjne towary, operatorzy sieci telefonów komórkowych niezwykle promocje, banki kredyty konsumpcyjne. I to wszystko pomimo pandemii i wielu ograniczeń. Przykłady przygotowań do świąt można byłoby

mnożyć w nieskończoność. A w Kościele? Znowu wędrujemy nad Jordan, by usłyszeć mocny głos pustelnika i proroka: „Przygotujcie drogę Panu”. Minął pierwszy tydzień przygotowań. Czas rekolekcji w naszej parafii. Jak przeżyłem te dni adwentu? Czy coś się zmieniło w moim życiu? Dwa tysiące lat temu do Jana Chrzciciela ciągnęła cała judzka kraina i wszyscy mieszkańcy Jeruzolimy. Tamci ludzie nie mieli łatwiejszego życia od nas: także musieli pracować, uczyć się, wychowywać dzieci, robić zakupy. A jednak w tym całym zaganianiu znaleźli czas dla Boga. Ruszyli nad Jordan, by słuchać głosu wołającego na pustyni. Nie wstydziło się tego dziwnego i upokarzającego obrzędu, by wejść do wody, wyznać swoje grzechy, prosić o modlitwę i radę Jana Chrzciciela. Aby przygotować drogę Panu trzeba wyjść na pustynię, zrezygnować z utartych schematów i przyzwyczajęń. Dlatego prorok znad Jordanu jest adwentowym głosem sumienia. Możemy posłużyć się zaproponowanymi poniżej punktami do głębszego zrozumienia i przyjęcia dzisiejszej Ewangelii:

► „Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie...” (w. 1). Ludzie czekali tysiące lat na Dobrą Nowinę. Tymczasem ja każdego dnia mogę czytać i kontemplować Ewangelię o Jezusie. Mogę spotykać się z Jezusem. Uwielbiam Go za ten dar.

► Zwrócę uwagę na to, że pierwsze słowa Dobrej Nowiny są wezwaniem do nawrócenia (ww. 2-4). Mam przygotować i wyprostować drogę dla Pana. Spróbuję spojrzeć na te ścieżki mojego życia, którymi podążam każdego dnia, a także na miejsca,

rzeczy, osoby, do których prowadzą.

► Które z nich są drogami dobrymi, a które wypaczają moje życie moralne i duchowe? Z których dróg powinienem zejść?

► Będę wpatrywał się w Jana Chrzciciela, który przyciąga na pustynię tłumy ludzi.

Wyobrażę sobie jego ascetyczną twarz, stanowcze spojrzenie, nędzne i szorstkie odzienie (w. 6). Wsłucham się w jego silny głos wzywający do nawrócenia: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie...” (ww. 7-8).

► Spojrzę w moje wnętrze. Czy w podążaniu za Jezusem jestem stanowczy? Czy chciałbym podjąć jakąś praktykę ascetyczną na czas Adwentu?

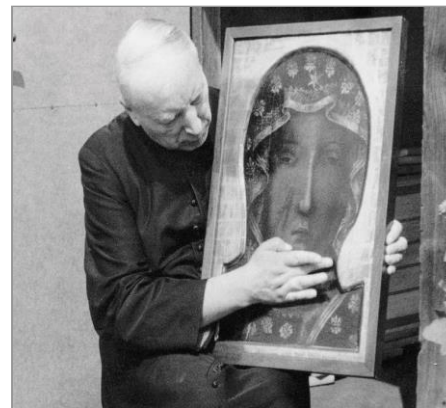
► „Ciągnęła do niego cała judzka kraina” (w. 5). Pustynia staje się miejscem słuchania, pokuty i przygotowania na spotkanie z Jezusem. Wyznaczę sobie miejsce i czas, który w okresie Adwentu będzie moją pustynią. Jakie to będzie miejsce? Jaki czas?

► Wzbudzę w sobie pragnienie częstszego przebywania na osobistej modlitwie. W serdecznej rozmowie zawierzę to pragnienie Jezusowi. Poproszę Jana Chrzciciela, aby był patronem mojego Adwentu. W akcie strzelistym będę go prosił: „Pomagaj mi prostować drogi do Jezusa!”. (ks. K. Wons, Modlitwa Ewangelia, Kraków 2006, 31)

Spróbujmy znaleźć czas, by przejść zaproponowaną powyżej drogą. Bo przecież Słowo, które stało się ciałem, Jezus nasz Zbawiciel pragnie, abyśmy przyjmowali Jego słowa i wcielali je w życie.

x. Proboszcz

## W OCZEKIWANIU NA BEATYFIKACJĘ



8. XII. 1953, wtorek.

Przez trzy tygodnie przygotowywałem duszę swoją na ten dzień. Idąc za wskazaniem błogosławionego Ludwika Marii Grignion de Montfort, zawartymi w książce: O doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny - oddałem się dziś przez ręce mej Najlepszej Matki w całkowitą niewolę Chrystusowi Panu. W tym widzę łaskę dnia, że sam Bóg stworzył mi czas na dokonanie tego radosnego

dzieła. Postanowiłem sobie, że pierwszą parafię, którą będę mógł erygować, uczczę tytułem „Bożego Macierzyństwa Maryi”.

### AKT OSOBISTEGO ODDANIA SIĘ MATCE NAJŚWIĘTSZEJ

Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją. Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie. Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej. Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych. Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przeszłych jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej chwale Boga, w czasie i w wieczności. Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę. Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje Ręce Niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej - Soli Deo! Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste Oblicze w godzinę śmierci mojej. Amen. (Stoczek, 8 grudnia 1953.)